

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 20 SIERPNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

M. P.
Wileńskiego
Policmeystra.
N. 1087
Augusta 16, 1818
roku Wilno.

Do
Redaktora Ga-
zety Kurjera Li-
tewskiego W.
Marcinowskiego.

O jakowe umieszczenie upraszając, mam honor
być etc.

Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Dnia wczorayszego, z żalem po-
wszechnym opuścił nasze Miasto JW.
Jeneral Major Chowen, były Komendant
tutejszy, udając się za wolą Naywyższą do
nowo przeznaczonego jemu miejsca, z te-
go powodu przysłałe zostały do mnie od O-
bywateli tuteyjszych dotychczas się przy-
tem dwa pisma, z żądaniem wstawie-
nia się, iżby one umieszczone były w Ga-
zecie. O jakowe umieszczenie upraszając, mam honor

P. Szłykow.

z Wilna dnia 15 augusta.

W tym dniu opuścił miasto nasze JW. Jeneral Ma-
jor i Kawaler Chowen. Pełniąc on ciągle od roku 1807
obowiązki Plac-Majora, a potem od r. 1813 Komendanta
w mieście Wilnie, przez zwykłą sobie rozagę, dobroć
i łagodność, pozyskał w ogólności wszystkich mieszkań-
ców serca. W czasach wojennych, kiedy nieustannie prze-
chody wymagały szczególnego oddania się i trudów, JW.
Jeneral Chowen, obok gorliwego spełniania powierzonej
sobie powinności, umiał pogodzić okoliczności owocza-
sowe, i ile było można zmniejszyć ciężary obywatelom.
Nie ubliżył też w każdym zdarzeniu gorliwości swojej przed
zwierzchnością o dobro i reprezentacją miasta: w pry-
watnych nadto poróżnieniach się, były szczęśliwe familie
znaleść w Jego osobie trafnego pośrednika. Nakoniec po-
wołany Naywyższą wolą do innych obowiązków, oddalił
się w uczuciu prawdziwego żalu zostających przyjaciół
i wszystkich mieszkańców Wilna. Wielu z obywateli
miasta, tudzież z urzędników, oraz władz miejscowych,
mieli ukontentowanie przeprowadzić JW. Jenerała, więcej
mili od miasta; pożegnawszy zaś go w naytkliwszym
rozrzwinięciu spieszą z oświadczeniem publicznie wdzię-
czności i naywyższego uszanowania, z którym na zawsze,
dla tego ze wszech miar zacnego męża zostają.

Jaśnie Wielmożnemu Jeneral-Majorowi, byłemu Komen-
dantowi Miasta Wilna i Kawalerowi Chowenowi.

W Imieniu Obywateli Miasta Wilna od Urzędu tegoż
Miasta Magistratu i Rady Miejskiej.

Przez pobyt ciągly w tém mieście za Naywyższą
Monarszą wolą, od roku 1813 na placu Komendanta,
daleś, Jaśnie Wielmożny Panie, w czasach nawet, prze-
szlemi wojny okolicznościami zmienianych i kolejną swo-
ją przykrych i smutnych, szczególny swojej nad oby-
watelstwem tego miasta i onego zupełną spokojnością
troskliwości i prawdziwie oycowskiej o dobry ich byt
i bezpieczeństwo gorliwości znaczne dowody. Obywa-
telstwo tego miasta, nie będąc w stanie powinnego ci, Ja-
śnie Wielmożny Panie, wywdzięczenia się; przez Urząd
Miasta składa niniejszym pismem, w aktach swych zapi-
sanem, naypowinnościę dziękczynienia, prosząc, iżbyś
akt niniejszego pożegnania; za łaskawe swoje w Mieście

Wilnie Urzędu Komendanta sprawowanie; za dowód po-
winney i w głębi serc obywatelskich czule zapisujący
się należney Mu wdzięczności, przyjąć raczył. Dat na
Ratuszu Wileńskim, w Radzie tegoż Miasta, roku 1818
augusta 16 dnia. (Tu następują podpisy Urzędników
Rady, i Magistratu miasta.)

Za zgodność świadczę: P. Szłykow.

Ostatnia datta gazet petersburskich jest dnia 10
sierpnia.

Przez Naywyższe ukazy J. C. Mości, w gazecie Se-
nackiej ogłoszone:

Dnia 15 maja: Stanisław Hrabia Potocki, syn zmar-
łego s. p. Jenerała piechoty, Felixa Hrabi Potockiego,
przeznaczony do kolegium państwa spraw zagranicznych
i mianowany Kamer-junkrem dworu Cesarza Jegomości.

Tęże daty: Kamer-junkier dworu Cesarza Jegomo-
ści, Xążę Bagration, zostający przy chersońskim wo-
jennym Gubernatorze, mianowany Kamerherem.

Dnia 8 czerwca. Agraflenia Hrabianka Tołstowna,
córka odstawnego brygadiera, mianowana freyleyną dwor-
u NN. Cesarzowych.

Dnia 9 czerwca. Radca dworu, Swierczków, zosta-
jący w kolegium państwa spraw zagranicznych, miano-
wany Kamer-junkrem dworu J. C. Mości.

Dnia 22 lipca. Hoffuryer 11tey klasy, Szirin,
mianowany Kamer-furyerem 6tey klasy.

Dnia 28 maja, na miejsce sprawującego obowiązki
cywilnego Gubernatora Gruzji, mianowany Jeneral Ma-
jor Chowen 1, dowódzca brygady piątej dywizyi pie-
szej.

Rządzący Senat, przez ukaz okolny do władz guber-
nialnych całego państwa, pod dniem 24 lipca, obwieścił,
iż Hrabia Nesselrode, radca tajny i kawaler, objął na-
powrót sprawowanie kolegium państwa spraw zagranicz-
nych, które, na czas jego oddalenia się do Moskwy, po-
wierzone było rzeczywistemu radcy stanu, Ubri.

Podług Ruskiego Inwalida: przez rozkaz dzienny
z dnia 5 sierpnia, naznaczeni: jeneral major Stalypin,
liczący się w kawalerji, dowódzcą 2giey brygady 2giey
dywizyi huzarów, na miejsce jenerała majora Xięcia
Wołkońskiego 5go; który ma zostawać przy naczelniku
teyże dywizyi.

W dzień Przemienienia Pańskiego, półk gwardji pre-
obrażańskiej obchodził uroczystość swoją. Zrana odbyła
się parada na placu pałacowym: potem półk udał się do
cerkwi swojego półku na nabożeństwo, na którym N.
Cesarz Jmć, z gronem jenerałów i officerów był obecny.
Po nabożeństwie officerowie dawali śniadanie.

D. 30 lipca, przez Metropolitę Michała uroczystie po-
święconą została cerkiew Wniebowstąpienia Pańskiego, no-
wowyświetlona przy szpitalu morskim. Po odprawionych
obrzędach śś. nastąpił obiad dany przez członków admi-
ralicji. Po obiedzie gości oglądali szpital, który bardzo
dobrze też jest urządzony; wczasie tych odwiedzin, Me-
tropolita w przemowie do chorych, dał im zbawienną i
pocieszającą naukę.

Jeneral piechoty Baron fon der Osten-Saken, d. 30
lipca, przejeżdżał przez Wiazmę ku Juchnowu.

W Kursku na jarmarku tegorocznym było towarów
na 14,000,000 rubli; a samego wina krajowego, z o-
kolic Taganrogu, Nieżyna, Odessy, Kizlaru, i wódki

na 700,000 rubli; ryby soloney z dońskich osad na 600,000 rubli; koni na 850,000 rubli i różnych robot welnianych wiejskich, na 150,000 rubli: jarmark trwał dni 12.

Od rozpoczęcia się żeglugi do połowy czerwca, przybyło do portów Bessarabii, *reńskiego i izmayłowskiego* statków handlowych 116; tureckich *kirlassow* czyli płytow z *galackiego* portu 96, z ładunkiem 516,177 rub. 40 k. wartości, a w monecie cudzoziemskiej 226,600 lewek. Wyszło zaś wszelkich statków 192, z ładunkiem na 1,336,728 rub. 80 k. ass. Spodziewają się, że port nowo założony w *Reni* wiele się przyłoży do zakwitnienia krajowego wokolicach tych przemysłu.

Liczba okrętów: w *Kronstadtzie* d. 6 sierpnia przybyłych 723, wyszłych 444— w *Rydzie* d. 13 sierpnia: przybyłych 933, wyszłych 832.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 5 r. 82½ k.; dukat holl. nowy 10 r. 98 k.; stary 10 r. 83 k.; imperyal 37 r. 15 k.

ANGLIA.

(Z *korr. hamb.*) Londyn, dnia 7 sierpnia. Stan zdrowia Królowej wydaje się nieco lepszy; tymczasem trwa ciągle niemożność używania mocy i na świeżem powietrzu, i prostego siedzenia.

Gazety opozycyjne rozumieją, że Xiążę *Wellington* przybył do Londynu, ażeby odwrócić środki do wstrzymania otwartego zerwania związków między *Portugalią* i *Hiszpanią*, i zapewnić, że *Hiszpania* na *Portugalią* uderzyć zamyśla.

Na *Sanda*, jednej z wysp *Orkney* w bliskości *Szkocyi*, wiatr zniósł temi czasy piasek, który na 20 stop wysokości leżał, i znaleziono pod nim głębokiej starożytności budowy i grobowce, które na pół mili angielskiej murem kamiennym opasane były. Żadnej wiadomości, ani też dawnej tradycyi nie ma o tym ciekawym zabytku starożytności.

Temi dniami przyszło tu znowu więcej sta statków ze zbożem.

Tutejszy poseł Króla pruskiego, minister stanu, *Baron Humboldt* dawał we wtorek świetną ucztę, na której się znajdowali: Xiążę *Rejent*, Xiążę *Wellington*, *Lord Castlereagh* i inne osoby rządowe.

Mówią, że *Lord Castlereagh* jeszcze dziś do *Akwizgranu* wyjedzie.

FRANCYA.

(Z *gaz. berl. i Korr. hamb.*) Paryż dnia 7 sierpnia. Wyszło tu kilka wyroków ściągających się do organizacyi czyli tak nazwanej hierarchii naszego woyska. Podług tych stopnie oficerskie są następujące: podporucznik, porucznik, kapitan, szef batalionu lub szwadronu, podpółkownik, półkownik, marszałek obozowy, generał porucznik, marszałek Francyi. Liczba marszałków, mających się wybierać z generał poruczników, którzy już naczelnie w polu kilką dywizjami dowodzili, ma na przyszłość składać się ze dwónastu, i w stopniu tym żadne mianowanie nastąpić nie może, póki liczba ta jest zupełną. Jeśliby Xiążęta krwi królewskiej służyli w woysku, tedy udzielone im bydź ma *breve* na marszałków obozowych w pierwszej kampanii, a na generał poruczników w drugiej kampanii. Kompanija zwyczajnej gwardyi pieszej królewskiej ma się składać z połowy szwajcarów i połowy francuzów. Podczas wojny ma bydź w woysku 130 generał poruczników i 260 marszałków polnych, a w czasie pokoju 80 generał poruczników i 160 marszałków obozowych.

Marszałek Xiążę *Marmont*, nie ukazuje się teraz u dworu.

Z powodu ostatniego śpisku, ma jeszcze nastąpić odalenie wielu osób.

Odnowiony tu został rozkaz, ażeby na teatrze nigdy aktorów nie wywoływać: gdyż to staje się częstokroć powodem do nieporządku.

Marszałek *Macdonald* udał się także do wód akwizgrańskich.

Marszałek obozowy, *Baron Bessieres*, brat marszałka, Xiążęcia *Istryi*, który poległ w bitwie pod *Wagranem*, mianowany został porucznikiem królewskim w *Calais*.

Pan *Chateaubriand*, którego tu powszechnie za autora pisemka pod tytułem *Aperçu* (postrzeżenie) uważają, wydał teraz „*Uwagi nad czasem obecnym*“ które roztrząsane są teraz w gazetach. Twierdzi on w tych uwagach, iż nie jest autorem *Postrzeżenia*, ale oddaje mu razém wielką pochwałę. Nayprzód siebie, potem rojalistów bronić usiłuje, i uważa rojalistów nie za przyjaciół Króla, ale królestwa, jakie było przed rokiem 1789. Nie chce on żadnym sposobem tego pojąć, że rojalizm bez ustawy konstytucyjnej, jest we Francyi rewolucją, buntem i zbrodnią, i że Rojaliści, w tej myśli, jakim on jest, mogliby kraj wtrącić do zguby. Słowem chce on tylko jednej rzeczy: odmiany ministeryum, i umieszczenia w niem drogiej swojej osoby!

Prokurator Królewski, *P. Marchangy*, ma teraz część publiczności tak sobie nienawistną, że go publicznie na ulicach wyszydzają, i rzucają nań... pestkami od śliwek.

Przed kilką dniami zastrzelił się jakiś nieznajomy przed *Tuyleryami* pod bramą tryumfalną na placu *Caroussel* stojącą. Później dowiedziano się, że imie jego *Leroux*, i że służył za kamerlokaja u *Bonapartego*.

Gazeta, *Journal des Debats* obwinia gazetę *Minerve française*, że nadto pochlebia młodym ludziom klass wyższych, oraz, że innym młodzikom, którzy się przez małe pisemka ultraliberalnymi ukazują, głowy zawraca, i w oblężenie wprowadza, jakoby zbawienie i odrodzenie się Francyi od nich wyszść miało.

Bogaty Irlandczyk, *P. Stackpole*, utworzył dla swego syna jedynaka majorat we Francyi, i tytuł Hrabiego otrzymał. Posiada on na 9 milionów fr. majątku.

PRUSSY.

(Z *gaz. berl.*) Berlin, dnia 18 sierpnia. Królewski Xiążę następca tronu, w towarzystwie półkownika, *Schack*, wczoraj przed południem, o kwadransie na 12tą, przybył tu w pożądanym stanie zdrowia z *Petersburga*.

NIEMCY.

(Z *kor. hamb.*) Xiążę *Leuchtenberg* z małżonką swoją powrócił z *Baden-Baden* do *Monachium*; w podróży tej przejeżdżał przez *Schaffhausen*, gdzie oglądał sławny spad *Renu*.

Znajomy francuzki Jenerał, Hrabia *Rapp*, używa teraz wód mineralnych w *Griesbach*.

Na dziewiątym posiedzeniu posłów wielu państw związku niemieckiego, odprawioném w sprawie katolickiego kościoła w Niemczech, między innemi postanowiono: że „rządy obowiązują się, nie dozwoląć do krajów swoich wstępu Jezuitom.“

Im bardziey zbliża się czas zjazdu Monarchów w *Akwizgranie*, i wyyscia woyska sprzymierzonego z Francyi, przez co odsłonią się granice *Niderlandzkie* i *Niemieckie*, tém troskliwiey myśleć wypada o zabezpieczeniu Niemiec od wszelkiego nadal napadu. Prussy umocniły *Minden* nad *Wezerą*. Naprawiono warownie *Saarlouis*, a *Luxemburg*, gdzie ciągle jest osada pruska, stanie się jedną z pierwszych twierdz w Europie. Wzmocniono znacznie *Juliak* i na skład broni przeznaczono. Nad *Renem* powstały trzy nowe twierdze od *Hollandyi* do *Binden*, jako to: *Wezel*, *Kolonia* i *Koblencz*. Przydać do tego należy *Moguncyą* i *Landawę*, oraz dwie nowe zakładające się twierdze nad wyższym *Renem*. Nowe wieże wynalazku *Montalemberta* zasłaniają narożniki. Jak zamek nazwiskiem *Blücher* na lewym brzegu *Renu* zasłania twierdzę *Wezel*, tak *Deutz* na prawym, przyzwoicie obwarowany, ma służyć za szaniec przedmostowy dla *Kolonii*.

Pomimo wszelkiey powierzchowney świetności w *Akwizgranie* i okolicach, lud jednak zostaje w nędzy: rękodzielnie upadły; rzemieślnicy, którzy dawniej po 5 talarów na tydzień zarabiali, teraz, pracując od 5tej zrana aż do 8mej wieczorem, ledwo 2 talary dostać mogą. Namnożyło się złodziejów, i policya baczność swoją na nich podwajać musi.

Okolice *Bremy* wystawują rzadki w północnych stronach widok, to jest, pola zasiane ryżem, który już kwitnie. Teraźniejszy upał przyłożył się naywięcey do pomyślnego skutku tego doświadczenia.

N I D E R L A N D Y.

(Z gaz. berl.) *Bruxella*, dnia 10 sierpnia. Dnia 24 t. m. w rocznicę urodzin Królewskich; odprawi się ob-
rzęd chrztu syna Xiążęcia Oranii.

Ostatnich dni tego miesiąca odprawi się w okolicach
Ligni rewija pruskiego korpusu wojska zajmującego we
Francyi.

Ostatnich dni przeszłego miesiąca lipca odeszło od
wojska zajmującego więcej 600 żołnierza angielskiego
na powrót do *Anglii*, a na miejsce ich nie nie przyby-
ło świeżego wojska. Okoliczność ta przekonywa bar-
dziej mieszkańców o blizkiem wyściu wojska zajmu-
jącego.

Mówią, że twierdze francuzkie, które dotąd zajęte
są przez wojsko zajmujące, oddane być mają rządowi
francuzkiemu zupełnie w takimże stanie, w jakim zaję-
te zostały.

Aktorka *Mars* wywiozła ztąd 12—15,000 złłch; ale
wzbraniała się dać reprezentacyi na dochód ubogich, co
jej tutejsze gazety za wielki występpek poczytują.

S A X O N I J A.

Czynią już liczne w *Dreźnie* przysposobienia do ob-
chodu 50letniego panowania Króla Saskiego. Spodziewa-
ją się tam przybycia wielu znakomitych osób. Akade-
mija Lipska wysła Rektora swojego i dziekanów 4 wy-
działów, którzy imieniem jej złożą powinszowanie Mo-
narsze.

Kilkaset ludzi pracuje około szanów twierdz *Wit-
tenberga* i *Torgawy*.

Niedaleko miasteczka *Leisnig*, w Saxonii, utworzy-
ła się religijna sekta, która postanowiła odrzucać nauki
nowego testamentu, a trzymać się dawniejszych, wy-
tępiać tych, którzy inaczej myślą, chceć się świętami
zrobić przez męczarnie zwierząt i ludzi it. d. Naczelnik
jej, nazwiskiem *Kloos*, dawał nauki naprzód pod
gołębem, a potem po wsiach. Miał coraz więcej
stronników. Nayośliwszemu zaś było postępowanie je-
go od dnia 15 do 19 lipca, kiedy z mnóstwem zgroma-
dzonych fanatyków, klęczał przez 24 godzin, pościł i
modlił się. Przysposobili baranka wielkanocnego, jedli
gotowane korzonki i chleb, i czytali stary testament.
D. 19 lipca poświęcili człowieka na ofiarę. Górnik *Flohr*
przyjechał do młyna w *Bajersdorf*, o milę od *Leisnig*,
po mąkę dla nauczyciela szkółki w *Altendorf*. Gdy wszedł,
młynarka wybiegła z wielkimi nożycami ku niemu, wo-
lając: *Ustąp djabie! oto idzie djabie!* rzuciła mu stołek
na głowę, i raniła go kordelasem, służąca wyleciała do
niego z widłami, a młynarz z siekierą. Nieszczęśliwy chce
uciekać, lecz zemdlały pada przy stajni. Szaleńcy, koń-
cząc z radością swoją ofiarę, ucięli mu naprzód ręce i
nogi, rozplatali głowę i porzuciwszy trupa na podwórzu,
odchodząc cieszyli się z dobrego swojego czynu, i śpie-
wali fanatyczne pieśni. Tegoż dnia przed południem u-
ciekł ztamtąd młynarczyk, dowiedziawszy się od służki,
że ma być poświęcony na ofiarę. Poszedł potem mły-
narz z swoją żoną do kościoła, a wróciwszy do domu
czytał bibliję; położywszy przy sobie zabójcze narzędzia.
Poymanym wkrótce mordercom ukazano trupa; śmieli
się z radości, a gdy się ich zapytano, dla czego zabój-
stwo popełnili? odpowiedzieli: *Oby Bóg sprzątnął ze świata
tych wszystkich, którzy wiary jego nie wyznają, bo są djabla-
mi.* Nowi sektarze mieli zawziętość na zabitego czło-
wieka za to, iż miejscowemu Xiędzu doniosł o ich bez-
prawia. Naczelnika *Kloos* poymano w *Meissen*. Od-
działy wojska rozstawiono po wsiach. Wiadomi dotąd stron-
nicy tej sekty, podług świadectwa Xięży i zwierzchno-
ści miejscowych, prowadzili dawniej nienaganne życie.

A U S T R Y A.

(Z gaz. Wiedeń. *Oesterr. Beob.*) Jego Xiążęca Mość,
Franciszek Jerzy Xiążę Metternich-Winneburg, Xiążę
na *Ochsenhausen* etc., kawaler złotego runa, kawaler
wielkiego krzyża, Królewsko-Węgierskiego orderu s. *Szcze-
pana*, C. K. rzeczywisty radca i Podkomorzy, Mini-
ster stanu i konferencyi, wczora zrana opatrzony nay-
świętszemi sakramentami, z zupełnego wycieńczenia sił,
zasnął w Bogu. Ciało złożone będzie w cisłości dziś
wieczorem w kościele farnym s. *Piotra*, potem zaś prze-
prowadzone zostanie do grobu familynego do *Königs-*

wart. Uroczyste nabożeństwo żałobne odprawi się d. 17
t. m. w kościele Metropolitalnym s. *Szczepana*.

(Z gaz. berl.) *Wiedeń*, dnia 8 sierpnia. Wiadę, że
nasze wojsko rezerwowe wezwane zostało do odbywa-
nia ćwiczeń wojskowych, nie jest znaczącą, ani też za
prawdę jej ręczyć można.

Elektorowa Bawarska, wdowa przybyła tu d. 6.
t. m. z *Monachium*.

Xiężna *Montfort*, siostra Króla Wirtemberskiego,
przybyła tu d. 31 lipca, oglądała niektóre osobliwości,
między innemi bat parny, a nazajutrz znowu wyjechała.

Feldmarszałek, Xiążę *Schwartzenberg*, uda się z *Karls-
badu* do *Marienbad*, dla używania i tancznych kąpiei.

Podług urzędowego podania, liczba potrzebujących
wsparcia, sierot, podrzutków, chorych etc., których tu
w miesiącu czerwcu utrzymywano, wynosiła 20.581 ludzi.

Dnia 1 t. m. wyszedł transport koni stajni Cesar-
skiej z *Wiednia* do *Akwizgranu*. Wyjazd dworu na-
stąpi w sierpniu, i z większym orszakiem, aniżeli z po-
czątku mówiono.

Korrespondent Warszawski więcej obejmuje szcze-
gółów, o zamachu w *Wiedniu* na młodego Xięcia *Reich-
stadt*, od tych, któreśmy (w przeszłym 66 nume-
rze Kurjera Litt.) z *Niderlandów* umieszcili. W pomie-
nionej gazecie wiadomość ta położona jest z *Bruxelli*
pod dniem 7 sierpnia, jako wyjątek z listu pod dniem 3
sierpnia z *Paryża* pisanego. Oto są te szczegóły: „Ce-
lem rozmów u nas w tym czasie jest zamach w *Wie-
dniu* na życie młodego Xięcia *Franciszka Karola*,
syna Xiężny Parmy, Placencyi, Gwastalli, którego za-
bójców rano odkryto, a w południu stracono. Ale po-
mimo tej szybkości w pozbyciu się zbrodniarzy, ani wą-
pić, iż to zdarzenie będzie ściśle dochodzone. Mówio-
no nawet, iż poseł pewnego mocarstwa, ale nie z czte-
rech wielkich, musiał się oddać. Zabrano papiery na-
mówionych siepaczków, które aż nadto mają być dosta-
tecznymi do odkrycia źródła spisku, i poznania tych,
którzy nim kierowali. Dziecina ta doznała dowodów
czulej o sobie troskliwości, nie tylko ze strony rodziny
Cesarskiej, ale i publiczności. Zawieziono młodego
Xięcia na widowisko. Publiczność żądała, aby się uka-
zał z łoża: a gdy się pokazał z ręką na biłdzie, mo-
cno klaskano: bo tą ręką odwrócił od siebie raz, któ-
ry miał dostać od pugnału. „Gazeta warszawska dono-
sząc o tymże wypadku w tych słowach, jak w gazecie
Kurjera Litewskiego jest zawarta, daley dodaje:

„Xięstwo *Reichstadt*, jest majątnością w powiecie *Jung
Bunzlau* w Czechach; leży o 12 mil od *Pragi* ku *Lużacyi*.
W końcu XVII wieku spadło po Xiężnie *Lauenburgskiej*,
małżonce *Jana Xiążęcia Florencyi*, na córkę jej, *Ma-
ryę Annę Karolinę*, małżonkę Xiążęcia Bawarskiego *Fer-
dynanda*. Odtąd należało zawsze do domu Bawarskiego,
póki w ostatnich latach nie dostało się Xiążęciu *Dwóch
Mostów*, a potem Xiążęciu *Waldeck*. Powróciło nare-
szcie do Toskanii, i teraz zostało wyniesione na Xię-
stwo: Stolicą jego nazywa się także *Reichstadt*, ma 230
domów; przewyższa ją więc należące do teyże majątno-
ści miasteczko *Zwickau*, które liczy przeszło 330 domów.
Mieszkańcy tanczni utrzymują się z tkaczostwa i rolnictwa,
które im nie bardzo wiele korzyści przynosi dla złych
gruntów.

H I S Z P A N I J A.

Korrespondent hamburski donosi z *Korunny*, pod 18
lipca, co następuje: „Dnia 14 t. m. wylądowało kilku
kaprów powstańców w porcie *Camarinas*, i żądali prowian-
tow i trunków, które na końcu za gotowe pieniądze do-
stali. Mówią, że kapry te sprzedają zabrane przez sie-
bie towary w zatokach i na pobrzeżu tey prowincyi.

S Z W E C Y A.

Król Szwedzki razem z Xiążęciem następcą udał się
d. 5 t. m. w podróż do Norwegii. Król był słabym
przez dni kilka, ale powrócił znowu do zdrowia. Po-
rucił on naczelne dowództwo siły zbrojnej w *Skanii*
Xiążęciu następcy. Pod tym dowodzi generał *Platen*.
Dowództwo to sprawowane było wprzód przez Mar-
szalka polnego Hrabiego *Essen*. Szwecya utraciła zna-
komitego męża, Hrabiego *Oxenstierna*, a w nim zna-
jomego statystę, klassycznego pisarza i poetę.

PORTUGALIA I HISPANIA.

Piszą z Londynu pod 7 sierpnia: „Gubernator wysp azorskich, *St. Miguel*, wysłał okręt portugalski do *Lisbony*, dla przywiezienia 500 żołnierza: obawia się bowiem, ażeby eskadra hiszpańska wyspy tej nie zajęła. Użył on wszystkich środków, jakie tylko w możności jego były, dla zabezpieczenia tej wyspy. Jednakże obawa ta zdaje się być bez zasady: albowiem wyprawa do Ameryki południowej i korsarze powstańców zatrudniają teraz najmocniej hiszpańskie okręty wojenne.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

W korespondencie hamburskim czytamy pod artykułem, z *Indy zachodnich*, dnia 4 lipca, co następuje: „Gazeta Jamaicka z d. 20 czerwca, donosi, że Jenerał powstańców, *Bolivar*, umarł w *Calabozo*, i że ciało jego przy zajęciu tego miejsca z rozkazu hiszpańskiego Jenerała, *Morillo*, zostało wykopane i przez kata publicznie spalone. Podług innych doniesień, wiadomość ta ulega wątpliwości.

Podług raportu Jenerała powstańców, *St. Martin*, bitwa d. 9 kwietnia pod *Maipo* stoczona, przez którą *los Chili* tymczasowie na stronę powstańców się przeważał, miała być bardzo krwawa. Powstańcy stracili w zabitych i ranionych nie mniej jak 2,000 ludzi, a z wojska Królewsko-Hiszpańskiego, 5,300 ludzi liczącego, podług tegoż doniesienia, które jednak przesadzone być się zdaje, padło 2,000 ludzi na placu bitwy, a 3,000 poszło w niewolę. Jenerał powstańców, *Martin*, twierdzi, że wojsko jego złożone było tylko z 4,900 ludzi.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Z *Filadelfii*, dnia 8 lipca. Hiszpański Gubernator *Pensakoli* oświadczył namiętnie, że ze strony władz hiszpańskich we *Florydzie*, nie czyniono choćby najmniejszej pomocy *Indyanom*, ani ich też podbudzano przeciw Amerykanom.

Posel hiszpański, Kawaler *d'Onis*, oświadczył się formalnie przeciw zajęciu *Pensakoli*. Gazety nasze zapewniają tymczasem, że Pan *Quincy Adams* okaże przez manifest, iż zabranie *Pensakoli* jest najsposkojniejszym i najpotrzebniejszym środkiem na świecie.

Floryda odstąpiona została od Anglików, w roku 1783, za *Gibraltar* Hiszpanom. Anglia posiadała ją była od 1763.

Praktyka prawnicza w Ameryce jest nader korzystna. W stanie Newyorskim znajduje się teraz około 1,500 adwokatów.

Jenerał *Jackson* miał po zajęciu *Pensakoli* złożyć swoje dowództwo. Dodają, iż dla słabości zdrowia dawno już żądał udać się na spokoynosc.

Pan *Campbell*, który mianowany jest posłem naszym przy dworze Rosyjskim, opuścił już Amerykę.

24go rocznica niepodległości amerykańskiej obchodzoną była u nas wszędy z najwyższym zapalem.

A z y a.

W Korespondencie hamburskim czytamy z *Ceylonu* pod 8 marca: „Wczorajszy numer gazety rządowej zawiera odezwę, z oświadczeniem całej wyspy za będącą w stanie wojennym; zalecono też, ażeby ani pieńdzy, ani amunicji ze stanowisk między *Colombo* i *Kandy* nie przewożono inaczej, jak pod zasłoną przynajmniej 20 ludzi. Wszystkie te stanowiska zmocnione zostały w tym czasie z *Colombo*, i przewidujemy, że trzy prowincje, które siedmią, czterna i trzema *Kortezami* nazywają, wkrótce się otwarcie przeciw nam oświadczą. Liczba, w jakiej się buntownicy w okolicach *Kandy* ukazują, stała się powodem gubernatorowi do zwołania rozrzuconych oddziałów swego wojska i do połączenia go w *Kandy*. Z poruszenia buntowników wnoszą, iż zamiarem ich jest przenieść w inną stronę teatr wojny i rozdzielić naszą siłę. Pretendent i niektórzy z jego stronników zagrożają naszej komunikacji między *Colombo* i *Kandy*. U buntowników nie daje się postrzegać niedostatek ognistej broni i amunicji. Spodziewamy się, że smutny stan, w jakim się sprawa Anglii przez niedorzeczne i niepolityczne środki, na wyspie tej znaj-

duje, będzie powodem ministrom Króla Jmci do przedsięwzięcia odmiany rządu i środków. Póki obecnego systematu trzymać się będą, póty trwały spokoyności obiecywać sobie niepodobna. Nie możemy nie porównać niedostatku talentów w rządzie tej wyspy z liberalną i mądrą polityką Lorda *Hastings*, jeneralnego gubernatora w Indyach wschodnich, dawniejszego Hrabiego *Moir*, i nie żałować tego serdecznie, iż rząd nasz nie zostaje pod jego kontrolą. Hollendrzy usiłowali już przed 50 laty opanować *Kandy*; ale, że się to nie udało, przestali więc na okręgach nadmorskich *Ceylonu* i otrzymywali od Króla *Kandy* daninę w korzeniach, za co mu nawzajem niedostawiający soli udzielali. Posiadłości nasze na *Ceylonie* więcej rządowi kosztują, aniżeli przynoszą.

Korespondent hamburski donosi z *Indy wschodnich* pod 4 kwietnia. *Mur Khan*, dawny przeciwnik kompanii wschodnio-indyjskiej i nader śmiały naczelnik Maratów, przemieniony został także w przyjaciela kompanii. *Mur Khan* człowiek z'pospolitego stanu, był naczelnikiem rabusiów. Jenerał *Ochterlony* wyznaczył mu był w Indyach zachodnich niepodległe księstwo, w nadziei, że dawniejszy rabus spokoynie się będzie zachowywał.

Mówią że wojska nasze zabrały więcej 250 wielbłądów, które obciążone były skarbami *Peishwa* i jego stronników. Jenerał *Hislop*, sam jeden na część swoją, jako grosz zaborowy, ma dostać więcej stu tysięcy f. st.

CHINY.

Otrzymano w *Paryżu* z *Pekinu* doniesienia pod 7 listopada przeszłego roku, że francuzcy misjonarze doznali tam okropnego prześladowania, i że do 400 chrześcijan w stolicy tej uwięziono i na torturach okrutnie katowano. Później jednak powrócono do łagodniejszego postępowania.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Jedna z gazet wychodzących w *Jena*, umieściła zasady Konstytucji w nowo jakoby odkrytém Królestwie *Houynham*, tłumaczone z języka *Houynhamskiego* na Chiński, i t. d., a nareszcie na Niemiecki. Wyrażono w nich między innemi: — „Dochody Króla i każdego członka rodziny jego, będzie stanowił Izba Reprezentantów ludu zaraz po objęciu rządu przez niego, na cały czas panowania. Wszyscy mają prawo starania się o urzędy krajowe. Zapewnia się wolność pisania i mówienia, tak jak oddychania powietrzem. Zwyczajne sądy karać będą wszelkie w tej mierze wykroczenia. Królestwo *Houynham* nie jest przytułkiem dla obcych zbrodniarzy; lecz żadnego przybyłego tam cudzoziemca nie oddają, ani do policyi, ani do władzy sądowej lub wojskowej, póki sąd miejscowy, według praw krajowych, nie uzna go za winowaycę. Sprawiedliwość wymierza się bezpłatnie: bo dawać pieniądze za to, aby ją pozyskać, jest nierozsądkiem; rząd winien to darmo uczynić: bo bierze podatki. Niedorzecznością jest także skazywać kogo na karę pieniężną, to jest, karać podwoynie; poniesione bowiem na popieranie sprawy wydatki, mogą być nieraz bolesniejsze, aniżeli owa kara, i t. d.

L a m p a n o c n a.

w Londynie wynaleziono lampę nocną wcale osobliwą. Drót platynowy obwijają wężykowato około knota bawełnianego, w lampie nalaney spirytusem winnym. Knot zapalony gaszą, skoro drót platynowy rozpali się jak ogień. Ten drót żarzy się tak długo, dopóki spirytus winny jest w lampie, a jedną uncją można świecić przez godzin 16, które to światło ani kopci, ani na niebezpieczeństwo ognia nie naraża. Jeżeli się drót platynowy zakopci, tedy otarty bibulą, może być użytym nanowo. Nie ma jeszcze pewności czyli tu spirytus winny płonie w samej rzeczy lub nie. — Można używać także i drótów z innego kruszcu, lubo te nie tak bardzo są zdane; eter zaś, który jest ulotniejszym, należy przynosić nad spirytus winny: ponieważ sama para utrzymuje drót w żarze. Dla tego dobrze jest rozgrzewać osobno spirytus winny.

Wilno dnia 20 Sierpnia 1818 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się do Wileńskiej Skarbowej Izby na terminy dawniej po sześćkroć naznaczone, życzących wziąć w dzierżawę w mieście Wilnie do dnia 1 miesiąca styczni 1819 roku, Sosowego i Konsumpcyjnego poborów, zostających teraz w Skarbowej Administracji, od czasu oddalenia nie akuratywnych dzierżawców żydów Hruszki i Cypki; Skarbowa Izba naznaczyła nowe terminy: pierwszy dnia 7, drugi 9, a trzeci ostateczny 12 następującego miesiąca września; azałym życzący wziąć w dzierżawę wspomniane pobory do dnia 1 styczni 1819 roku, zechce dla targów jawić się do tejże Izby Skarbowej na terminy naznaczone z dostatecznymi ewikcyami. Augusta 16 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem remissywnym Sądu Głównego Wileńskiego cywilnego departamentu, na domierzenie satysfakcyi wszystkim wierzycielom i pretensorom JW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Płtu Rosieńskiego, ustanowiony w dobrach Goryszach w Płcie Rosieńskiej, położonych przysługujących, w dzisiejszym na oczewiste sprawy rozpoznania zjeżdżcie, poruczoną sobie zajmując się dziełem; i mając do sądowego rozbioru wniesione pretensye przez znaczną liczbę kredytorów na masę funduszu JW. Micewicza swoich należnościów poszukujących, tak skutkiem żądania tychże kredytorów i samego debitora JW. Marszałka Micewicza, jako też z uwagi Sądu, termin do wzięcia sprawy w oczewistą namowę w dniu 10 następującego miesiąca 7bra przeznaczył, ażeby zatem dalsi wierzyciele JW. Micewicza, którzy swojego poszukiwania dotąd sądowi nie objawili, o czas się zamierzonym na wzięcie sprawy do oczewistej namowy dostateczną mieli wiadomość. A tēm samēm iżby wszystkie do takowego konkursu swe stosunki mające strony wczesne w sprawie przynosząc objaśnienie: od skutków amissyi uprzedniemi awizacyami ostrzeżone byty wolnemi; Sąd Exdywizorski przez gazetę Kuryera Lit. trzykrotnie obwieścić postanowił. Dat roku 1818 augusta 13 dnia w Goryszach.

Jerzy Soroka Ziemiak. Płtu Oszm. Prezyd. Exdywiz.
Mateusz Siesicki b. Prezyd. Ziemiak. Wilkom. Exdywiz.
Jan Ciechanowiecki b. Sędz. Ziemiak. Płtu Wileń. Exdywiz.

1. Niżej podpisany, gdy najduję w gazecie Kuryera Litewskiego, że przysądzoną w roku 1815 grudnia 1 wyrokiem Sądu zjazdowego rozbiorowego fortuny JW. Hrabiego Rzewuskiego sumę czter. złtch 1,543, złtch 7 i gr. 25 dla Władysława Niemiry, powodem jakby sukcesyi W. Moniki z Niemirów Bagniewska ma posiegać; korzystając zatem z takowej wiadomości, kiedy z opowiedzenia oycy mojemu, znam siebie z bracią moimi bytć blizkim do sukcesyi takowej, a z przyczyny odlegle dopiero mieszkających braci moich, przy których po oycu naszym pozostały papiery, mianowicie Antoniego Komornika Płtu Siuckiego, Filipa Kapłana w wojsku Rossyjskim, i Kasprowicza w wojsku polskim zostających Niemirów, jako do równego spadku należeć powinny; dla skomunikowania się z którymi i zebrania potrzebnych ku temu celowi dowodów, że znacznego trzeba czasu: w zamiarze zatem awizowania administracyi schedy Władysława Niemiry, która z działu majątku Hrabiego Rzewuskiego dostać się successorom Jego powinna, przedsięwziąłem na skutek wyroku Sądu zjazdowego, niniejszą przez gazetę uczynić awizacyą, upraszając, aby wypłata summy takowej dla W. Bagniewskiej, aż do skomunikowania się z pomienionemi WJPPanami Niemirami bracią i wyszukania na ten dowód papierów wstrzymana została. Dat w Wilnie 1818 augusta 19 dnia.

Bazyli Niemira

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potocznej kancelaryi Miasta Wilna w dacie poniżej zapisanego, i tedyż urzędownie wydane.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dwunastego dnia. Przed aktami Miasta Guberskiego Wilna stanawszy osobiście JPP. Wincenty i Franciszek Bracia

rodzeni Adamkowiczowie; oświadczenie niżej wyrażające się do protokołu wpisać podali, które jest w tym brzmieniu: oświadczenie imieniem JPP. Wincentego i Franciszka Adamkowiczów odstawnych Towarzyszy Pulku Litewskiego ułańskiego braci rodzonych, przeciwko JP. Karolowi Olszewskiemu Exekutorowi opieki i adwokatowi Miejskiemu, zanaśza się z następujących okoliczności: na nie-szczęście żalujących delatorów wypadło, przez testament od zeszłego s. pamięci Antoniego Adamkowicza oycy żalch delatorów w roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiątym dziewięćmiesiąca oktobra siódmego dnia sporządzony, nad osobami swemi i majątkiem w sukcesyi powstałym, mieć obżałowanego Olszewskiego za Exekutora woli ostatecznej oycy żalujących delatorów. Troskliwość Rodzica o losy dzieci swych w małości zostawiających się, nie przewidziała zawadności w osobie obżałowanego. A niemający żalujący delator potrzeby wspominać poszczególnie wszystkie nieprzykładne czynności swego Exekutora; by tym sposobem powszechność niezgorszyć; dosyć będzie, gdy żalcy delatores wspomną tylko pokrótce o losie swym — Kiedy już szukając pomysłności onego, zmuszeni byli oddać się od exekucyi opieki, i swej własności, jaka po rodzicach, drogą sukcesyi, na żalujących delatorów spadła — Obżałowany Exekutor kontent z tego zdarzenia, że pupilli szukać losu w militarności zamyslił, bez wszelkiej od swego Exekutora pomocy; chcąc własność żalujących do siebie przyswoić, i stać się pupillow Majątku Panem, czynił najprzód poróżnienia między trzema braćmi, by każdy zrażony, na jednym obżałowanego omamianiu przestawał, rozszerzał wieści o niepomysłnościach żalujących w wojskowości jakby wydarzonych, za umarłych każdego oddalonego, przed pozostałym w Mieście Wilnie bratem trzecim Józefem ogłaszał — Prezentował odbierane jakoby listy o rzetelności swego doniesienia, aby mógł z słabości w życiu zostającego trzeciego brata korzystać, i czynić to wszystko, co ku zniszczeniu pozostałych po rodzicach majątności posługiwaćby mogło — A gdy który z nas (podług doniesień obżałowanego z grobow powstały) do Wilna z wojskowości za interesami pulku mógł przybyć, od już umorzonych wymagał na swe imię szczególnych plenipotentcyów, czynił wielkie nadzieje — I uwikławszy niegrabnymi czynnościami Fundusz żalujących delatorów, przez różne procesa dał się słyszeć z nakarbowanemi niewiadomo z jakich względów rachunkami i pretensjami do funduszu żalących delatorów zastosowanemi — Tak żalujący delatores, zostając pod opieką Exekutora, gdy z żalujących jeden lat szesnaście, a drugi lat dziesięć, po kilku kampaniach wojennych odbytych; jako wysłużeni z pulku uwolnieni ze służby zostali i spodziewając się chwilę niejaka w domu swym przepędzić, do Miasta Wilna przybyli, chcąc z opieką obliczyć się, nieznalezli dla siebie wolnego przytułku; ani też z pobieranych z domu intrat, funduszu dopytać się mogli — Obżałowany Exekutor (w mniemaniu swym) dziedzic kamienicy na wielkiej ulicy pod Numerem setnym, czwartym leżącej, chcąc zatrzeć wszystkie swoje facjendy, dołożył starania i pomocy; że i trzeciego brata do wojskowej służby oddano za miasto, a już pod niebytność brata Józefa śmielszym stawszy się, że wszystko wybrano żalującym delatorom dał wiedzieć; nieinaczey więc wypadło, jak procesem dochodzić rachunku z opieki takiej i gdy przez Sąd Magistratu Wileńskiego dekretem zdania calculum i złożenia wszelkich kwitów i dowodów był obżałowany zobowiązany pod winami sprzeciwienia, czyto obawiając się jawne czynionych oszukaństw i podstępów, aby za one nie został ukaranym, czyto dla zmitrężenia dalszego, aby nie był oddalonym od exekucyi opieki, nad jeden dokument na rzecz żalujących delatorów na rubli srebrnych sto dziesięć posługujący, nie więcej niekomportował, i czyniąc różne zwłoki, zmitrężenia, podstępny, wrażenia, lat dwie po aktach wyexpedyowanych zlekając przystąpienie do finalnego wyroku; a nadstręczać się z wyprzedaniem kamienicy żalujących delatorów, jakby własney, wielu osobom osmiał się, do akceptacyi niejakiemsi poformowanych na rzecz swoją kwitów przez zastraszenie władzą policyjną zmagając, determinował się w posesyą wziąć kamienicę żalujących delatorów za długi, nigdy u obżałowanego delatora nieciągniane, przez pośrednictwo policyi od dnia dwudziestego trzeciego apryla idącego roku przedsiębrał; wlewki niejakiem na żalujących delatorów nabywać, do jakich żalujący delatorowie akceptacyi nieznają się, lubo i jako Exekutorowi pupillow, i jako adwokatowi przed odsądzeniem prawa broniąc, osmiał się, i żalcych dellrów od roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt dziewięćmiesiąca utrzymując pod opieką przez lat dziewięćnaście ze wszystkiego funduszu jaki po rodzicu pozostał dla żalcych dellrów chciał wyznąć. Lecz sprawiedliwy Rządca JW. Policmeyster i Kawaler Szłykow, weyrzawszy w słusność interessu, złych dellrów zaszczylił swą sprawiedliwą protekcyą i wszystkie zamiary ku wyzuciu z majątku i uciesnieniu żalcych dellrów usposobione znieważył, a Sąd Sprawiedliwy Magistratu

Wileńskiego rozbiierając oczywiście dzieło opieki nad żalującymi delatorami, pozwalając czterdziesto letnich z pod opieki obżłnego uwolniwszy, objąć własność swoją przez intromissya żalcym delittrow dozwolił, i prócz zrytmareczoney intraty z domu od roku tysiąc ośmset dziesiątego miesiąca 7bra dwódziesiątego dziewiątego dnia po tysiąc ośmset siedemnasty apryla dwudziestego trzeciego dnia przez obżłnego summe złeh polskich trzy tysiące czterysta sześć na obżłnym dla żalcych delittrow przysądził. Taki jest stan opieki przez obżłnego utrzymywanej nad żalcymi; który i na prawa cywilne o opiekunach piszące, i na prawa moralne, przepomniawszy, żalujący delittrow krzywdził, do czasu zakroczenia wyroku w Sądzie Magistratowym na dniu dziesiątym augusta idącego roku ogłoszonego — ażeby więc obżłowany dotąd dający się słyszeć z wyprzedzą kamienicy w Mieście Wilnie pod Numerem setnym czwartym będącej, do dziedzictwa żalujących delattorow przynależnej, na przypadek oney komu niezawodził, i przez takowy postępek nieczynił zmitrzeżeń dla żalujących delattorow, mając za słuszną delattorowie uwiadomić powszechność, iżby w żadne układy z obżłowanym Olszewskim byłym Exekutorem opieki niewchodzono — Ponieważ obżłowany nigdy nie miał, i niema prawa do wybycia obcey własności. Dla czego przeciwko obżłgo czynnościom żalczy delattrowie manifestując się przez niniejsze oświadczenie w Akta Miasta Wilna zanesione każdego uwiadamiają. W protokole podpisano: odstawny pułku Litt. ułańskiego towarzyszy Wincenty Adamowicz, odstawny pułku konno-polskiego ułańskiego towarzyszy, Franciszek Adamkowicz.

Zgodność świadczy: Ignacy Misiewicz Miasta Wilna Regent.

1 Wypis z Xiąg Ziem. Pttu Wileńskiego roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dziewiętnastego dnia.

Przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobicie WJP. Jan Czaplewski b. Sędzia Grodzki Pttu Wołkowyskiego oświadczenie niżej w treści wyrażające się do akt podał w te słowa: Oświadczenie imieniem niżej piszącego się czyni się w następnym rzeczy opisanu. Iż za dekretem rzeczonym Sądu Grodzkiego Pttu Oszmianskiego w sprawie oświadczonego się Czaplewskiego z WJP. Antonim Grzymalą Rotm. Pttu Wileń. terażniejszego 1818 marca 7 dnia zapadłym, przysądzoną została summa w złocie czer. 3765 i w moniecie grubey rubli sreb. 3289 na tymże W. Grzymale do akkuratnego wypłacenia oświadczonego się Czaplewskiemu w roku da Bóg nastąpić mającym 1819 marca 25 przy aktach Grodzkich Oszmianskich, a w razie uchybienia terminu, inekwitacja do wszelkiego leżącego summownego i ruchomego majątku jest uznana. Mimo jakową przysądzoną summe pomienionym dekretem obciążającą prawnie wszelkie W. Grzymalę fundusze i na onych ubezpieczoną, żeby W. Grzymala w żadne z nikim o też swoje leżące summowne i ruchome fundusze nie wchodził ku onych zatarciu lub ukryciu układy albo też żeby onych żadnem innem zawinieniami nieobciążał i nikomu nie podwodził, przez niniejsze oświadczenie o takowym zyskanym dekrete rzeczonym Sądu Grodzkiego Oszmianskiego i przez ony o ilości przysądzoney dla oświadczonego się summy obciążającej wszelkie W. Grzymalę fundusze Publiczność zawiadamiam i takowe oświadczenie podpisuję, pisan roku 1818 augusta 19 dnia. U tego oświadczenia podpis czyniącego jest taki. Jan Czaplewski b. Sędzia Grodzki Wołkowyski. Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w Xięgi Ziem. Pttu Wileń, wpisane, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Pttu stronie jest wydan. Zgodziłem z Protokulem Jan Zienkowicz Ziem. Wilen. Regent.

Ze takowa kopia jest zgodną z księgami świadczą Jan Zienkowicz Regent.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Sąd Główny Wileński 2go Departamentu wypełniając Ukaz Rządzącego Senatu w dziele sukcesorów Katarzyny Wołkowej Sowiełnikowej Tytularney z Hrabiami Adamem i Jerenim Chreptowiczami 21 junii roku idącego za N. 1511 wydany, utrzymujący dekret niniejszego Departamentu w roku 1815 marca 8 między temiż stronami ferowany, na wykonanie uznanych onym przysiąg tak przez Adama i Jeremiego Chreptowiczow jako też sukcesorow pomienioney Wołkowej dzień 1. februr. następnego 1819 roku naznaczył, i dla niewiadomości o mieysca przebywania tychże sukcesorow Wołkowej, wezwać onych do jawienia się w sądzie swoim na powyższy termin przez Gazetę St. Petersburgką i Kuryera Litt. postanowił, z tym zastrzeżeniem: ażeby przystępując w czasie zamierzonym do wykonania w tem dziele przysiąg, złożyli zarazem dowody prawne dla przeswiadczenia: że są istotnemi sukcesorami Katarzyny Wołkowej 1818 augusta 14 dnia.

Tadeusz Graf Plater Assesor.

2. Ruchomości z starych mebli składające się, trzy Krowy, i dalsze sprzęty byłemu Poborcy Akcyzy Houwalta, także część ogrodu temuż Houwaltowi z eadywizy po Łakawskich nabytą, będą sprzedawane z publi-

czney licytacji, ktoby one życzył kupieniem za gotowe pieniądze nabyć, ma się jawnie do Wileńskiej Mieyskiej Policji w dn. 26, 28, i 31 terażniejszego miesiąca augusta, o czém od teyże Policji ogłasza się, dat augusta 14 dnia 1818 roku.

Jan Terpilowski Inspektor.
Sekretarz Darewski.

2. 1818 miesiąca augusta 15 dnia, podaje się do publiczney wiadomości, iż WJPani Maryanna z Buynickich Wolska Mostowniczyzna Pttu Upitsk. skończyła dnia życia swego w mieście Guberskim Wilnie roku terażniejszego 1818 dnia 1 augusta. Ze przeto podług testamentu przez nią w tymże roku dnia 5 julii sporządzonego, Syn jey W. Adam Wolski Kapitan wojsk Rossyjskich i polch kawaler legii honorowej jest sukcesorem pozostałego majątku, wzywa się więc tenże successor, aby zgodnie z dyspozycją zmarłej matki swojej uczynił rozporządzenie w pozostałym po niej funduszu, którą awizacją po trzykroć publikowaną mieć żądając podpisuje. Dat w Wilnie.

Antoni Storumowicz Exekutor testamentu.

2 Sąd Ratusza Telszewskiego podaje do powszechney wiadomości, że dom JPP. Andrzejewskich w mieście Telszach położony na ulicy plungianskiej pod N. 50 z budowlą do onego dalszą przynależącą, będzie się publicznie licytował w dniach: 27 i 30 augusta, a ostatni termin licytacji 3 septembra roku terażniejszego. Jeżeliby kto chciał nabyć ony, zechce w terminach oznaczonych nabywać się w mieście Telszach dnia 8 augusta 1818 roku N. 135.

Burmistrz Kazimierz Rafałowicz
Burmistrz Tadeusz z Dembosza Tyminski.
Radny Floryan Mikulski.
Radny Maciej Wołowicz.

Józef Stulgiński Regent.

2 W Skutek dekretu Sąd spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow, w obwodzie Białostockim w kraju Rossyjskim w r. 1815 na dniu 5 nowembra zapadłego; iżby summa zł. pol. 3909, gr. 18 u debitora Jana Karczewskiego Deputata na schedę żony mojej już nieżyjącej Maryi z Szczybow Konarskiej Szambelanowej byłego Dworu Pol., ex re przedaży dziedzictwa zobopólnego folwarku Ludwinopola, wynikłej, do dalszego czasu natymże folwarku, jako na ziemskiej kaucyi została oparta; tak iżby successorowie, jeżeliby mieli, że mają do oney pretensyą, ze mną jako mężem w sądzie tymże mającemu legalne od żony na jego supponowany majątek przeczenie prawnie rozprawili; ku czemu już, ultimarna podług prawa Statutowego na Sukcessorach w tymże Sądzie nastąpiła konwikcyja; chcąc jednak daley uniknąć późniejszych wypadkow, podaje do publiczney wiadomości i używam, tak, iż, jeżeliby Sukcessorowie wzmienioney żony mojej Szczybowie lub dalsi mieli, że jaki mają w tym dział, niech się stawiają w tymże powiecie z swoimi dowodami na kadencją oktobrową w roku terażniejszym 1818 w mieście Sokółce odbywającej się; inaczej takowa zostająca summa przezemnie za dekretem bez żadney dalszey repetycji dochodzenia oney przecięta zostanie.

Alexander Konarski Szam.

2. Chłopiec Alexiey Andrzej syn własny krepostny rodem z Podola, wzrostu małego, lat 14, twarzy pocułowatey, oczu dużych, gadający z cicha czyli szypliwo, w ubiorze: Armiaćku i spodniach sukna granatowego grubego, czapce ciemno zieloney z daszkiem; z domu właściciela mieszkającego w Wilnie dnia 9 augusta niewiadomo gdzie się podział, którego, gdzieby się znajdował, uprasza się o przytransportowanie do zrey części Wileńskiej policji, expensa wiernie zwrócone będą.

2 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w dacie poniżej wyrażoney zapisanego, a w roku tysiąc ośmset ośmnastym miesiąca augusta dziewiątego dnia pod pieczęcią urzędową tegoż Departamentu stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dziewiątego dnia. Na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEGO MOŚCI Głównym Mińskim 2go Departamentu stanawszy osobicie WJPan Justyn Gowarkowski oświadczenie w imieniu JO. Xcia Michała z Kozielska Puzyny b. Mar-

szalka Powiatu Mińskiego i kawalera orderu ś. Stanisława do zapisania podał, w treści następnej — Niech mi datują obżalowani JOO. Xiążęta Radziwiłłowie, biorący spadek sukcesyi po ś. p. JO. Xięciu Mateuszu Radziwiłłowie Berdyczowskim, że stając za prawami słuszności w obronie mego najsprawiedliwszego interesu, raz zaniostem w aktach publicznych Ziemskich Stuckich roku tysiąc ośmset ośmnastego apryla dwódziesiątego trzeciego dnia, raz drugi teraz przed Sądem Głównym Mińskim 2go Departamentu oświadczenia, a to celem ostrzeżenia wszystkich interesowanych, robiących układy i wchodzących w wieczyste i tymczasowe umowy o też dobra spadkowe, których niejedni tylko obżalowani JOO. Xiążęta Radziwiłłowie są sukcesorami, lecz za jednymżem prawem idąc siostry rodzone obżalowanego JO. Xcia Dominika Radziwiłły, dziś biorącego dobra spadkowe po JO. Xciu Mateuszu Radziwiłłowie Berdyczewskim, JWW. Alojza z Radziwiłłow Judycka Generałowa wojsk Polch i Marya primo voto Pocięjowa, później Granowska, czyli w stopniu ich potomstwo, a z kolei za jednymżem prawem trzecia siostra rodzona Barbara z Radziwiłłow Puzynina, najmilsza żona żalującego Michała Xcia Puzyna, także naturalna suksessorka dopominać się należnej sukcesyi i część wydzieloną z tychże dóbr wszelkiego tytułu spadkow, w imieniu której, żalujący Michał Xiążę Puzyna, mocą przyznanego dokumentu wziąć i mieć powinien, nie było żalującego zamiarem iść drogą procederu, ile zawsze uważał byż ze strony ceniących słuszność obżalowanych JOO. Xiążąt Radziwiłłow i dla tego żalujący na dniu trzecim augusta roku bieżącego, widząc się osobiście w Mińsku z obżalowanym JO. Xciem Alexandrem Radziwiłłem b. Kapitanem Gwardyi Polskiej i kawalerem obszernie w tym interesie mówiąc, zażądał udeterminowania dnia i przeyrzenia sprawiedliwych prawami upoważnionych swoich dokumentow, powtórzył w dniu szóstym tegoż miesiąca i roku również żądając przyjacielskich układow i umiarkowania do dopuszczenia bez procederu do tych dóbr sukcesu, lecz responsem w tymże dniu odebrany, obżalowany Xiążę odmówił, a podziatane już różne tranzakta i w dniu trzecim augusta roku bieżącego w Mińskim Sądzie Głównym 2go Departamentu przyznane, o też dobra między JO. Xięciem Dominikiem oycem a synem Alexandrem Radziwiłłami, każą się obawiać, aby żalujący Xiążę Puzyna z tego powodu nie niestracił i nie był zamieszany, przeto ostrzega wszystkich, komuby o tem wiedzieć należało, iż jako naturalny sukcesor z mocy dokumentu od miłej małżonki swojej w roku tysięcznym siedmsetnym ośmdziesiątym szóstym miesiąca junii czwartego dnia wydanego w Ziemstwie Nowogrodzkim przyznanego, a w roku tysięcznym siedmsetnym ośmdziesiątym siódmym julii trzynastego dnia do akt Ziemskich Mińskich wniesionego (jesliby drogą umiarkowania z obżalowanymi nie skończył), process rozwinie, i dochodzić należnej mu sukcesyi scistym rozliczeniem się, tak o dobra nieruchome, jako i ruchome, w sprzętach mobiliach, kleynotach, etc, w Sądzie właściwym będzie, a zatem, aby nikt w żadne układy bez żalującego z obżalowanymi JOO. Xiążętami Radziwiłłami o spadłe dobra po ś. p. Xięciu Radziwiłłowie niewchodził i nietraktował, całą powszechność ostrzegam. U tego oświadczenia podpis następny: Takowe oświadczenie, jako proszony podpisuję: Justyn Gowarkowski. Poszliny oplacono świadczą Piotr Nowicki Sekretarz Koll.

Zgodno z protokółem potocznym Grzegorz Borodziez Sekretarz Sądu Głównego Miń. Depar. 2go.

Zgodno z protokółem potocznym Atanazy Reutt Sekretarz Koll.

2 W Kardynalii znajdują się różne Pantaleony całkiem z mahoniowego jakoteż i ze zwyczajnego drzewa, brązem ozdorbione, o sześciu oktawach, pięciu pedalach, z tak nazwaną muzyką janczarską; które za słuszną cenę nabyć można. Można też nymować miesięcznie pantaleony i fortepiana. Dowiedzieć się można o takowych instrumentach w Kardynalii w handlu winnym W. Tymowskiego.

2 Ktoby życzył wygodnie umieścić dzieci płci męskiej na edukacyę w Gimnazjum lub Uniwersytecie i tym końcem umówić stół, dozor, powtarzanie lekczy oraz inne wygody, może się zgłosić do nowego domu Michałowskiego strycharza, idąc na Zarzec na przeciw młynu przy moście. Także poinformować się można w Redakcyi Kuryera litewskiego i w Xiegarni uniwersyteckiej na ulicy ś. Jankiej.

1 Sąd Exdywizorski o dobrach Średniku Tyszkiewiczowskim ukończony, przy rozwiązaniu apelacyow od dekretu swojego, w roku 1818 mca. usta 8 dnia skutecznym, polecił kancelaryi swojej, ażeby dla wiadomości powszechnej kredytorow obowiązanych do spłaty gotowizną summ funduszowych, mianowicie: Seminarzystom Wernińskim dycezyi Żmudzkiej i WJX. Michałowi Grabowieckiemu, Proboszczowi Jałowskiemu Altaryyskiej tegoż probostwa ogłoszonemi zostało. Komu z kredytorow? ile? na jaki czas czyli termin? oraz dla którego funduszu opłata przeznaczoną została, dla tego jedynie, by przez składanie się niewiadomością o zaszłym wyroku i jego postanowieniach JPP. kredytorowie nie zamitrzyli satysfakcyi, jaka za summy funduszowe, równo z skarbowemi, uważane nieodmownie należy. Stosownie do wyrażonego polecenia; kancelarya sądu Exdywizorskiego do wiadomości JPP. kredytorow powszechnej podaje, że do spłacenia summy funduszowej Seminarzystom Wornieńskim obowiązani zostali w ilościach: Izrael Szolomowicz mieszkawiec Jurborski zł. 122, groszy 2, szel. 1, denar 1, W. Adam Kuciewicz Regent w stopniu Białozora Brygadyera zł. 110, gr. 29, szel. 1, denar 2. JP. Karolina Pecnerowna zł. 35, groszy 6, szel. 2, denar. 3. W. Jakub Juszkiewicz zł. 643, groszy 20, szel. 2, denar. 2. JP. Thadeusz Juszkiewicz zł. 11, groszy 2, szel. 2, denar. 5. Antoni i Bogumilla Korewowie Sędziowie zł. 11, groszy 2, szel. 2, denar. 5. W. Józef Bilewicz Prezydent był graniczny Rosieński zł. 235, gr. 1, szel. 2, denar. 3. W. Michał Bukowski Pisarz w majetności Podubisiu zł. 22, groszy 5, szel. 2, denar. 4. Johan Frytz garbarz w Średniku zł. 11, groszy 2, szel. 2, denar 5. Mowsza Dawidowicz Jabłoński mieszkawiec średnicki zł. 521, groszy 25, szel. 1, denar. 1. Chaim Gierszelowicz Borowski mieszkawiec Czekiski zł. 377, groszy 10, denar 2. WW. Franciszek i Kazimierz Romerowie zł. 299, gr. 19, szel. 1, denar. 3. JW. Eleonora Giełgudowa Marszałkowa Litewska zł. 1154, gr. 6, denar. 4. JW. Zofia Tyszkiewiczówna zł. 3862, groszy 4, szel. 2. JW. Eufrozyna Tyszkiewiczowa Gener. zł. 4114, groszy 15, szel. 2, denar. 1. JWW. Giełgudowie Marszałkowie zł. 3870, groszy 10, szel. 2, denar. 5. W. Zaleski Podkomorzy Rosień. zł. 11, gr. 2, szel. 2, denar. 5. W. Elzbieta matka, Henryk syn Rautensztrathowie zł. 135, groszy 5, szel. 1. Josel Ickowicz Fimbérg zł. 67, gr. 17. Thadeusz Chamski Rotmistrz zł. 22, gr. 5, szel. 2, denar. 4. Józef Bordkiewicz Sędzia zł. 199, groszy 23, Thadeusz Bukaty Szambelan zł. 144, gr. 8, denar 5. Michał Woronicz zł. 11, gr. 2, szel. 2, denar. 5. Stanisław Zawadzki Sędz. zł. 22, groszy 5, szel. 2, denar. 4. Stanisław Eydygiewicz Sędzia zł. 55, gr. 14, szel. 2, denar. 1. X. Andrzej Borkiewicz zł. 44, groszy 11, szel. 2, denar. 2. WW. Boufalowie Oboźniowie zł. 488, gr. 8, szel. 1, denar. 4. W. Wincenty Goltz, zł. 77, gr. 20, szel. 1, denar. 5. W. Fergis Krayczy Kowieński zł. 177, groszy 17, denar. 2. Antoni Świętorzecki Sędzia zł. 1231, gr. 26, szel. 2, denar. 5. W. Józef Karwowski zł. 33, groszy 8, szel. 2, denar. 3. W. Felix Siesicki Sędzia zł. 44, gr. 11, szel. 2, denar. 2. W. Stanisław Pietkiewicz zł. 122, gr. 2, szel. 1, denar 1. Leon Bohdanowicz zł. 88, groszy. 23, szel. 1, denar. 4. Do spłacenia summy zaś funduszowej Altaryi Jałowskiej X. Grabowieckiemu JWW. i WW. Józef i Antoni Łapowie, Benedykt i Wincenty Niepokoyezycy zł. 233, gr. 1, szel. 2, denar. 3. W. Stanisław Montrymowicz zł. 44, groszy 11, szel. 2, denar. 2. Alexy Kościakowski zł. 332, groszy 27, Jan Zórawski Skarbnik zł. 466, groszy. 3, szel. 2. Dziemion Froł mieszkawiec Surdecki zł. 33, gr. 8, szel. 2, denar. 3. Antoni Sirewicz Chorąży zł. 66, gr. 17, szel. 2, denar. 5. Paweł Piotrow mieszkawiec Kowarski zł. 11, gr. 2, szel. 2, denar. 5. Ignacy Czarnoćki Szambelan zł. 22, gr. 5, szel. 2, denar. 4. Józef Bronisz Sędz. zł. 11, gr. 2, szel. 2, denar. 5. Elias Dawidowicz Kieydański zł. 11, groszy. 2, szel. 2, denar. 5. Abraham Mowszowicz Surdecki zł. 12, gr. 2, szel. 2, denar. 5. Tekla Sabowiczowa zł. 11, gr. 1, szel. 2, denar. 5. Krzysztof Plater Starosta zł. 155, gr. 10, denar. 4. Antoni Sylwestrowicz Prezydent Grodzieński zł. 210, gr. 25, szel. 2, denar. 5. Stanisław Czowski porucznik zł. 122, gr. 2, szel. 1, denar. 1. Leyba Abramowicz Abelson zł. 410 groszy 18, szel. 2, denar. 5. Jan Fryderyk Mantzelman obywat. Wileń. zł. 11, gr. 2, szel. 2, denar. 5. Teodor Walter Sowietnik zł. 99, gr. 26, szel. 1, denar. 3. JO. X. Stefania Raziwiłłówna zł. 344, grosz 1, denar. 5. Karol Gruner obyw. Wileń zł. 44, groszy 11, szel. 2, denar. 2. Kajetan Lachowicz Pisarz zł. 66, groszy 17, szel. 2. Antoni Gastelkupiec Wileń zł. 33, gr. 8, szel. 2, denar. 3. Alojzy i Ludwik oraz Alexander Kargrowie zł. 33, gr. 8, szel. 2, denar. 3. Benjamine Percowicz zł. 22, gr. 5, szel. 2, denar. 4. Józef Tyszkiewicz Pułkownik Gwardyi zł. 499, gr. 12, szel. 1, denar. 3. Piotr Tyszkiewicz zł. 266, groszy 10, szel. 1, Katarzyna Tyszkiewiczówna zł. 99, groszy 26, szel. 1, denar. 3. Anna Klimaszewska zł. 99, groszy 26, szel. 1, denar. 3. Józef Gieryng obywat. Wileń. zł. 33, groszy 8, szel. 2, denar. 3. Barbara Abramowiczowa Starościna zł. 44, groszy 11, szel. 2, denar. 2. Onufry Dworzeczki Sędzia Wileyski zł. 277, groszy 15, szel. 1, denar. 5. Jan Świętorzecki Vice-Marszałek Zawiley. zł. 388 gr. 25, szel. 2, denar. 3. Felix Jazwinski Prezyd. Wilej. zł. 44, groszy 11, szel. 2, denar. 2. Fruma Majerowa Gurlandowa obywat. Wileń. zł. 244 gr. 4, szel. 2, denar. 2. Symson Abrahamowicz zł. 210 gr. 25, szel. 2, denar. 5. Piotr Kleczkowski Podkom. Trocki zł. 55 groszy 14, szel. 2, denar. 1. Józef Dowgiałło Szamb. zł. 499 groszy 12, szel. 1, denar. 3.

Jerzy Hrabia Tyszkiewicz. zł. 110 gr. 29. szel. 1. denar. 2. Oplata summ takowych przeznaczona w roku terażnieyszym 1818 miesiąca 7bra dnia 29 dla Seminarium Wornianskiego przy aktach Ziemskich Rosińskich dla Xdza zas Grabowieckiego przy aktach Ziemskich Pittu Wileńskiego — do rąk Aktorow lub Plenipotentow pod karą sprzeciwieństwa w gatunku srebrney rublowey monety — Co też do gazet Kuryera Litewskiego dla potrzy-krotnego ogłoszenia przesyła się. Datt w Srzedniku roku 1818 miesiąca augusta dnia 9.

Wincenty Kurmin Regent Sądu Exdywizorskiego.

3 Rząd obwodu Białostockiego niniejszym uwiadamia: iż w onym odbywać się będą publiczne Licytacye na 12to letnią dzierżawę, zaczynając termin oney od 1 junii przyszłego 1819 roku, niżej w Tabelli wyrażonych Skarbowych majątków. w Białostockim Obwodzie leżących.

Nazwisko Powiatów, Amtów i Folwarków w nich zostających.	Liczba należących się do nich artykułów rocznie do kasy oplatek.	Dochód z tych majątków i należących się do nich artykułów rocznie do kasy oplatek.	
		Srebrnem	Rub. K.
w Powiecie Bielskim			
w Amcie Stołowackim.			
1. Folwark Pulsy	237	857	80
2. — — Stołowacz	1613	7604	1
prócz tego z folwarku Stołowacz dzierżawca obowiązany, wedle dawniejszego ustanowienia, zamiast dania snopowey dziesięciny w naturze, płacić pieniędzmi Bielskiemu proboszczowi corok po ru. 151 kop. 13½ srebrem.			
3. Folwark Ryboły - - - - -	912	1765	2
w Amcie Klenickim.			
4. Woytostwo Zbucz - - - - -	bez włościan	48	52
w Powiecie Sokolskim.			
w Amcie Kalniańskim.			
5. Folwark Kalno - - - - -	363	1527	18
6. — — Harasimowicze - - - - -	358	2583	18
w Powiecie Drohickim.			
w Amcie Mielnickim.			
7. Folwark Cecelle - - - - -	51	526	20½
8. — — Rasztowiec - - - - -	245	1739	13
9. — — Zerezyce - - - - -	143	550	85½

Życzący zatem któren z tych majątkow, lub też kilka razem wziąć w dzierżawę, raczą stawić się w Białostockim obwodowym rządzie z prawnymi kaucyami, odpowiadającami dwuletniemu z każdego folwarku dochodowi, jakoto: dla licytacyi Amtu Kalniańskiego na folwarki Kalno i Harasimowicze na termin: pierwszy 8 października, drugi 24 października, a trzeci 4 listopada r. b.; — Dla takoweyze licytacyi Amtu Stołowackiego na folwarki Stołowacz, Pulsy i Ryboły, równie Klenickiego Amtu na woytostwo Zbucz, na termin: pierwszy 4, drugi 26 listopada, a trzeci 2 grudnia; Nakoniec dla takieyze licytacyi Amtu Mielnickiego na folwarki Rasztowiec, Zerezyce i Cecelle, na termin: pierwszy 2, drugi 17 grudnia terażnieyszego 1818, a trzeci i ostatni 9 Januar. przyszłego 1819 roku. Najakowych zaś kondycyach te majątki zadzierżawionemi będą, jakie do onych należą artykuła, i wiele z onych dotąd liczy się intraty, o tym wszystkim każdemu z licytantow objawiono będzie w rządzie obwodowym.

Sekretarz Ludwik Lachowicz.

3. Na skutek zapisanego w Sądzie Magistratu M. Wilna dnia dzisiejszego postanowienia; tenże Magistrat wydaje takową publikatę, że dom zmarłego Sobolewskiego b. Exaktora Kowieńskiego w Mieście Wylnie na Troćkiej ulicy pod N. 391 sytuowany w tradycyney posesyi byłych Członków Magistratowych zostający; wypuszcza się w Jedno-roczną arędowną tenutę, to jest po termin 8. Michała dnia 29 septembra 1819 roku, do jakowego aktu licytacyi; na miejscu rzeczoney kamienicy odbywać się mającego; naznaczone zostały trzy termina: pierwszy dnia 26, drugi dnia 27 i trzeci dnia 28 terażnieyszego miesiąca augusta, życzący przeto wziąć w arędowną roczną tenutę pomieniony dom, obowiązani są jawić się z ewikcyami na pewnośc dątrzymania zawarć się mającego kontraktu na miejsce pomienioney kamienicy, w każdym wyż rzeczonym terminie, po południu o godzinie 3. Dat na Ratuszu Wileń. roku 1818 miesiąca augusta 12 dnia.

Franciszek Święcicki P. B. M. W.
Regent Ignacy Misiewicz.

3 Przywieziono do handlu JP. Józefa Kopscha roz-

maite naynowsze noty muzyczne, śpiewy historyczne, Kaleidoskopy czyli Pięknovidze doskonałej kształtney roboty na różne ceny, i Chińskie Łomigłowniki, czyli zabawy matematyczne dla osób wszelkiego wieku.

3 Konstanty Graf Zabiello kapitan woysk Poll. oświadcza wszystkim wierzyicielom oycy swojego JW. Jerzego Grafa Zabielly Szambell. byłego dworu Poll., że mimo zapadłą z kolei spraw w Sądzie Głównym Litew. Wileń. departamentu 2go w dniu 5 augusta roku terażnieyszego 1818 na Sąd Exdywizorski Remiss; w jednostaynym i nieodmienném jest postanowieniu kończyć ten interes przez układ, choćby ze znaczną własności swojey ofiarą i dla tego na, ostateczne i zupełne już rozpoczętych układow skonczenie ze strony swojey termin dnia 25 miesiąca terażnieyszego augusta i miejsce zjazdu w Wilnie obierając, uprasza JOO. JWW. WVVJPanow kredytorow i pretensorow, ażeby na ten dzień sami do Wilna przybyli, lub też umocowanych do godzenia się plenipotentow zesłać raczyli, mając wzgląd: iż dopomożenie w tych rzetelnych intencyach, nie mnieyszą dla ich samych przyniesie korzyść.

3 Roku 1818 lipca 24 dnia, w skutek dekretu Remissynego Ziemskiego Szawelskiego d. 19 czer. będącego r. w sprawie z powództwa WW. Antoniego i Małgoraty Lutkiewiczow Skarbnych Szawelskich z WW. Jozefem i Maryanną z Milwidow Matusiewiczami Rotmistrzami, Wawrzyńcem Gużewskim Porucznikiem X. Zmuydz. Jozefem i Kunegundą Wertellami byłemi Komisarzami Ziem. Szawelsk. zaszłego, Taxę i Exdywizyą majątku Potyrelle zwanego, w Powiecie Szawelskim leżącego, przeznaczającego, w terminie zakreslonym, to jest: na dniu wczorayszym zjachawszy, przedwstępne załatwił okoliczności; oraz komportacyą wszelkiego rodzaju pism, w Kancellaryi Ziemskiej Szawelskiej dnia 20 sierpnia terażnieyszego r. zapowiedziawszy, powtórny zjazd, do dnia 15 paździer. tegoż roku zawiesił. — W jakim więc czasie, aby wszyscy pretensorowie do majątku Potyrel, dziedzictwa WW. Matusiewiczow jawili się pod utratą swej rzeczy, po trzykrotnie przez gazetę Kuryera Litt. awizuje.

Ziemski i Grodzki Szawelski, oraz Exdywizorski
Regent Ildefons Demontowicz.

3 Roku 1818 miesiąca augusta 3go dnia Sąd graniczny taxatorsko Exdywizorski w dobrach Łatyholiczach w Gubernii Mińskiej w Powiecie Borysowskim położonych dziedzictwo: JWW. Jana Podkomorzego i Franciszka Prezydenta departamentowego Bielkowiczow byłych urzędnikow Gubernii Bialo-Rusko Witebskiej na satysfakcyą debitorow oświadczonego, gdy za rezolucyą i Ukazem Sądu Głównego 2go departamentu Gubernii Mińskiej w dniu szóstym julii nastalych do tychże dobr Łatyholicz na sądownictwo remissyą naznaczonych w dniu pierwszym augusta, przybywszy, Sady swoje za reasumował i kontynuować dzieło konkursu bez żadnych zwłók w skutek powyższego Ukazu przedsiębrał: między tym, kiedy po kilkadniowym swoim pobyciu dla niejawienia się kredytorow o rzeczonym zieżdzie niewiedzących, i dla dalszych w rezolucyi swojey sądowniczey pomieszczonych przyczyn; Sady Edywizorskie do dnia dwudziestego ósmego Septembra terażnieyszego 1818 roku odroczyć znalazł niezbędną potrzebę umieścić razem i te ostrzeżenie: iżby wszystkie strony, dopominki lub pretensorstwo swoje mające, bez żadnych już odtąd zwłók pod zapowiedzianą przez dekret remissyny amissyą, ze wszelką gotowością na odroczoney ostateczny już termin do tegoż jawili się Sądowi o czem ażeby interesowane do tego Sądu osoby, jako to: wierzycciele, pretensorowie i ościenniki pewnieyszą miały wiadomość przez trzykrotną awizacyą gazet tychże obwieszcza.

Franciszek Soltan Prezyd. Ziem. Rzeczyc. Prezydujący
Exdywizor.
Jakób Estko Exdywizor.
Józef Korsak Exdywizor.
Jerzy Cielica Exdywizorski Regent.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Królestwa Pruskiego do M. Królewca obywatel powiatu Rossinskiego, JWW. Michał Chlewinski, Karolina Chlewinska, Eleonora Chlewinska, z służącym przy nich, Antonim Pieczętkowskim, Janem Pieczętkowskim, Janem Eidnisem na miesiąc sześć.

3 Do Królestwa Saskiego Starozakonny Leizer Hirschowicz Brysow i Morduch Szlomowicz Matzel na miesiąc dziesięć.